



5.

TELEGRAF.

4. Lutego 1821.

Wiadomości z Poczty Dzisiejszej.

Podług listów z Wiednia, kongress monarchów europejskich, ma się w krótkce przenieść do Rzymu. —

Za kilka dni, bardzo ważne wiadomości oczekiwane są z Leibachu. —

Rozchodzi się pogłoska, o mającém zjechać do Wiednia poselstwo hiszpańskiem.

Słychać, że książę de Gallo minister neapolitański w drodze na kongress do Leibachu, miał w Udine zostać odwróconym. —

Z strony Francyi trzech ministrów ma być obecnych na kongressie. —

Otwa rcie narad Korteżów portugalskich oczekiwano w Lizbonie na dzień *trzech królów*, to jest 6. Stycznia.— Najświetniejsze uczyniono przygotowania do tej uroczystości.—

Wojsko portugalskie w liczbie 8000. znajdujące się w Brezylji, z wielkim zapalem radości, powzięło uwiadomienie o zasłanych zmianach w swej ojczyźnie.—

W Turynie, dnia 11 b.m. czterech studentów pokazało się w teatrze w czerwonych czapkach wolności. Dwóch na miejscu pojmano, a ztąd na zajutrz przyszło do wielkiego rozruchu. Dwa bataljony wojska, wykrzykując: "*niech żyje król!*", wystąpiło przeciw ich mnóstwo, zbranemu w gmachach szkolnych. Za wyłamaniem drzwi, które zatarasowali ławkami i stołami, jedna część rzuciła się na bagnety. Ośmnastu ranionych zostało, — w liczbie tej dwóch bardzo ciężko. Strzelano z pistoletów. Król zakazał żołnierzom dawać nawzajem ognia, nawet nie mieli nabicia.—

